

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Adama Szejnfelda  
na 24. posiedzeniu Senatu  
w dniu 27 maja 2021 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Adama Niedzielskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Okręgowa Izba Pielęgniarek i Położnych w Pile zwróciła się do mnie w niepokojącej sprawie dotyczącej niekorzystnych zmian uderzających w polskie pielęgniarstwo i położnictwo.

Zgodnie z treścią swojego przyrzeczenia środowisko pielęgniarek i położnych jest zobowiązane nieść pomoc każdemu człowiekowi w sytuacji zagrożenia zdrowia lub życia. Trzeba przyznać, że w obecnych warunkach osoby te rzetelnie i z godnością sprawują swoje posłannictwo. Ryzykując własnym zdrowiem, każdego dnia są na posterunku – i to nie tylko dlatego, że jest to wpisane w specyfikę wykonywanego przez nie zawodu. Jest to wręcz ich misja. Mimo że rok 2020 został ogłoszony światowym Rokiem Pielęgniarek i Położnych, właśnie teraz, w szczycie pandemii koronawirusa, środowisko pielęgniarek i położnych zostało zaskoczone decyzją o zlikwidowaniu Departamentu Pielęgniarek i Położnych w Ministerstwie Zdrowia. Departament, który został utworzony z myślą o największej grupie zawodowej w Polsce – miało to swoje historyczne i merytoryczne uzasadnienie – przestaje istnieć. Jest to odczytywane przez zainteresowanych jako symbol marginalizacji spraw pielęgniarek i położnych. Ale jest to nie tylko symbol, lecz także konkretne działanie skutkujące rozproszeniem tej problematyki po różnych innych departamentach Ministerstwa Zdrowia. Środowisko zawodowe krytykuje ten ruch.

Kolejnym problemem, jaki podnosi środowisko, są skutki likwidacji Centrum Kształcenia Podyplomowego Pielęgniarek i Położnych, które z powodzeniem funkcjonuje już od 1998 r. Według zainteresowanych może to spowodować ograniczenie liczby pielęgniarek i położnych z wysokimi kwalifikacjami zawodowymi.

Samorząd Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych w Pile, który zwrócił się do mnie w wymienionych sprawach, obchodzi w tym roku jubileusz trzydziestolecia. Niestety w tym szczególnym, jubileuszowym czasie jego członkinie i członkowie czują się marginalizowani, lekceważeni. Jednocześnie obawiają się, że zmiany wprowadzane przez Ministerstwo Zdrowia spowodują zmarnowanie ich dotychczasowego dorobku społecznego i zawodowego. Powagi sprawie dodaje kryzys demograficzny dotyczący polskich pielęgniarek i położnych. Z tych powodów opracowano Strategię na rzecz rozwoju pielęgniarstwa i położnictwa w Polsce, a następnie przyjęto uchwałę Rady Ministrów nr 124/2019 z dnia 15 października 2019 r. Jest to dokument pt. „Polityka wieloletnia państwa na rzecz pielęgniarstwa i położnictwa w Polsce”.

Zmiany, jakie dokonały się w ostatnich latach, to efekt wspólnej ciężkiej pracy organizacji reprezentujących interesy środowiska zawodowego pielęgniarek i położnych, wspartych merytorycznie i organizacyjnie przez pracowników likwidowanego Departamentu Pielęgniarek i Położnych. Działacze i działaczki środowiska zawodowego pielęgniarek i położnych uważają, że nie wolno tego doświadczenia oraz wypracowanych rozwiązań zaprzepaścić.

Mając to wszystko na uwadze oraz rozumiejąc obawy pielęgniarek i położnych, chciałbym zapytać Pana Ministra, jakie były przyczyny podjęcia opisanych działań oraz jakie według ministerstwa mają one przynieść efekty. Chciałbym też dowiedzieć się, czy resort pod wpływem rosnącej krytyki środowiska zawodowego wycofa się z realizowanych oraz planowanych zmian lub też zamierza dokonać w tym zakresie odpowiednich korekt.

Z wyrazami szacunku  
Adam Szejnfeld